

Sygn.akt III AUa 277/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski (spr.)

Sędziowie: SA Maria Jolanta Kazberuk

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 sierpnia 2014 r. w B.

sprawy z odwołania A. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek apelacji wnioskodawczyni A. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 grudnia 2013 r. sygn. akt V U 961/13

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od A. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

Sygn. akt III AUa 277/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 16 kwietnia 2013 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.), stwierdził, że A. M. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą od dnia 2 stycznia 2013 roku nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz od dnia 2 stycznia 2013 roku nie podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

A. M. w odwołaniu od powyższej decyzji domagała się jej zmiany i stwierdzenia, że w w/w okresie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, podnosząc, że w spornym okresie prowadziła działalność gospodarczą.

Sąd Okręgowy w Białymstoku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 roku oddalił odwołanie (pkt I) oraz zasądził od wnioskodawczyni A. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II). Sąd I instancji na podstawie wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej ustalił,

że wnioskodawczyni zgłosiła rozpoczęcie wykonywania działalności gospodarczej w dniu 2 stycznia 2013 roku. W tym dniu zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w B. umowę na wykonywanie pełnej obsługi podatkowo – księgowej na czas nieokreślony. W dniu 1 lutego 2013 roku A. M. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą zawarła z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną Oddziałem w B. umowę rachunku bankowego, umowę o kartę płatniczą do rachunku oraz umowę o korzystanie z systemów bankowości elektronicznej. Powyższe okoliczności były bezsporne. Sąd Okręgowy wskazał również, iż strony były również zgodne co do tego, że wnioskodawczyni nie rozpoczęła prowadzenia działalności w zakresie sprzedaży hurtowej i detalicznej pojazdów samochodowych. Okolicznością sporną było natomiast to, czy wnioskodawczyni faktycznie rozpoczęła wykonywanie działalności gospodarczej. W celu ustalenia powyższej okoliczności Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań świadków: P. B., A. I., P. L., R. T. (1), K. O. oraz Z. M.. Z zeznań świadków P. B., A. I. oraz R. T. (1) wynikało, że wnioskodawczyni wykonała na ich rzecz usługę sprzątnięcia wnętrza samochodu, zaś o prowadzonej przez nią działalności dowiedzieli się z Internetu. Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom tych osób. Podkreślił, że są one znajomymi wnioskodawczyni bądź jej męża (za wyjątkiem A. I., która twierdzi, że kontakty koleżeńskie z wnioskodawczynią utrzymuje od czasu skorzystania z usługi sprzątnięcia), jednocześnie zgodnie twierdzą, iż o świadczonych przez wnioskodawczynię usługach dowiedzieli się z Internetu. Sąd I instancji wskazał, że z wydruku przedłożonego przez A. M. wynika, iż zamieściła ona swoje ogłoszenie w (...). Widnieje w nim wyłącznie adres wnioskodawczyni oraz informacja „branża: Samochody – przyczepty”. Niewiarygodne jest zatem to, że świadkowie po zapoznaniu się z tym ogłoszeniem zwrócili się do wnioskodawczyni o wyczyszczenie wnętrza samochodu, skoro w ogłoszeniu nie ma mowy o tym, że tego rodzaju usługi wnioskodawczyni świadczy. P. L. - były kolega męża wnioskodawczyni zeznał z kolei, iż nic nie jest mu wiadomo o tym, że wnioskodawczyni prowadziła działalność gospodarczą. Podał również, że nie sprzątała mu ona samochodu. Świadek jedynie przyznał, iż podpisywał „jakiś dokument” mężowi wnioskodawczyni. Sąd I instancji wskazał, że w aktach ZUS znajduje się oświadczenie podpisane przez P. L. z dnia 27 marca 2013 roku, z którego wynika, iż korzystał z usług świadczonych przez firmę wnioskodawczyni. Sąd Okręgowy ocenił, że zeznania świadka P. L. są wiarygodne mimo tego, że ewidentnie świadek ten pozostaje w konflikcie z mężem wnioskodawczyni. Jak wynikało bowiem z zeznań świadka Z. M. (męża wnioskodawczyni) świadek P. L. groził mu, że jeżeli nie otrzyma zapłaty – złoży w sądzie zeznania niekorzystne dla wnioskodawczyni. A. M. na okoliczność wykazania takiego stanu rzeczy złożyła wydruki sms – ów, przy czym Sąd I instancji zauważył, iż nie udowodniła, że pochodzą one z telefonu komórkowego świadka P. L.. Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego właśnie ten konflikt pomiędzy świadkiem P. L. a mężem wnioskodawczyni spowodował, iż świadek przed Sądem złożył zeznania zgodne z prawdą. Z zeznań świadka K. O. – kolegi męża wnioskodawczyni wynikało natomiast, że w Internecie znalazł ogłoszenie, iż wnioskodawczyni „pierze i sprząta samochody”, po czym zdecydował się na skorzystanie z jej oferty. Usługa nie została jednak wykonana z uwagi na pobyt wnioskodawczyni w szpitalu. Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom tego świadka, jako że materiał dowodowy nie potwierdza, aby w Internecie było zamieszczone ogłoszenie informujące o tym, że wnioskodawczyni „pierze i sprząta samochody”. Sąd Okręgowy zauważył, że K. O. jest kolejnym świadkiem, który mimo tego że jest kolegą Z. M., to twierdzi, że o działalności gospodarczej wnioskodawczyni dowiedział się z Internetu. Z zeznań świadka Z. M. – męża wnioskodawczyni wynikało natomiast, iż wnioskodawczyni od 2 stycznia 2013 roku rozpoczęła działalność gospodarczą, która miała dotyczyć samochodów, przy czym świadek oraz wnioskodawczyni nie wiedzieli czego miałyby ona konkretnie dotyczyć, przykładowo sprzątnięcia czy sprzedawania. Mąż wnioskodawczyni zeznał, iż nie było pomieszczeń przygotowanych do prowadzenia działalności przez wnioskodawczynię. Z. M. prowadzi własną działalność gospodarczą pod adresem, który wskazała wnioskodawczyni jako adres prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Jak wskazał świadek, w ramach prowadzonej działalności zajmuje się on handlem samochodami, sprzątnięciem, transportem. Zgodnie z twierdzeniami Z. M. wnioskodawczyni sprzątała samochody przy użyciu wody, mydła, szczotki, szmat. Nie zdążyła zakupić profesjonalnych środków czyszczących, a co więcej świadek nie chciał, aby skarżąca ich używała, ponieważ była w ciąży, a środki te mogłyby jej zaszkodzić. Nadto świadek twierdził, że nie wie, kto skorzystał z usługi czyszczenia samochodu wykonanej przez wnioskodawczynię. W ocenie Sądu I instancji zeznania męża A. M. nie polegały na prawdzie, zaś miały na celu jedynie uwiarygodnienie wersji przedstawionej przez wnioskodawczynię. Niewiarygodne jest bowiem – w ocenie Sądu Okręgowego - aby świadek nie wiedział, jaką działalność wnioskodawczyni zgłosiła jako przeważający rodzaj działalności, zwłaszcza że taką działalność (sprzedaż samochodów) sam prowadzi od lat. Co więcej, jest nieprawdopodobne, aby Z. M. nie wiedział, kto skorzystał z usług świadczonych przez żonę, nie wiedział komu myła samochody zwłaszcza, że większość klientów wnioskodawczyni to znajomi świadka i wnioskodawczyni.

Z zeznań A. M. przesłuchanej w charakterze strony wynikało, że w spornym okresie prowadziła ona działalność gospodarczą, sprzątała wnętrza samochodów. Wcześniej, od 2008 roku pomagała mężowi w prowadzeniu jego działalności gospodarczej, obie firmy (męża i jej własna) mają siedziby w jednym miejscu. Nadto wnioskodawczyni podała, że klientów pozyskiwała za pośrednictwem Internetu (przyznała, iż w Internecie zostało zamieszczone jedno ogłoszenie, które złożyła do akt) oraz spośród znajomych. A. M. wyjaśniła również, że zadeklarowała wysoką podstawę wymiaru składek, gdyż chce mieć w przyszłości wyższą emeryturę. Sąd Okręgowy ocenił, że zeznania wnioskodawczyni są niewiarygodne. Podkreślił, że wnioskodawczyni – jak wynika z jej zeznań - od 2008 roku pomagała mężowi w prowadzeniu działalności gospodarczej o takim samym profilu jak jej własna działalność, a mimo to nie potrafiła w sposób racjonalny wytłumaczyć dlaczego nie uwzględniła w kosztach prowadzenia firmy kosztów zakupu środków czystości czy rachunków telefonicznych. Nadto biorąc pod uwagę niską wysokość dochodów wnioskodawczyni (wynikających z wystawionych przez nią kilku rachunków za mycie samochodów) oraz fakt, iż w spornym okresie była w ostatnim trymestrze ciąży, Sąd Okręgowy stwierdził, że nie są prawdopodobne wskazane przez wnioskodawczynię pobudki, dla których zadeklarowała tak wysoką podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. W ocenie Sądu Okręgowego, zarówno zeznania świadków jak i wnioskodawczyni są tendencyjne, pozbawione konkretów i miały na celu obejście obowiązujących przepisów prawa, dlatego też Sąd nie dał im wiary. Reasumując stwierdził, że wnioskodawczyni nie wykazała, aby w spornym okresie faktycznie wykonywała działalność gospodarczą. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt I sentencji wyroku. Jak w pkt II sentencji wyroku orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

A. M. zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przez uznanie:

a) za wiarygodne zeznania świadka P. L. o braku informacji w przedmiocie prowadzenia przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej, w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż świadek P. L. pozostawał w konflikcie z mężem wnioskodawczyni, grożąc mu, że jeżeli nie otrzyma zapłaty, będzie zeznawał na niekorzyść wnioskodawczyni,

b) wnioskodawczyni nie wykazała, iż trzy wiadomości tekstowe pochodzą od świadka P. L. w sytuacji, gdy z treści wiadomości tekstowej otrzymanej przez męża wnioskodawczyni w dniu 26 września 2013 roku wynika, iż osoba, która go wysłała miała wiedzę o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 24 października 2013 roku i osobą tą nie mógł być inny świadek, gdyż świadkowie słuchani po P. L. zeznali, iż nie wysyłali do męża wnioskodawczyni przed rozprawami, jakichkolwiek wiadomości tekstowych,

c) za niewiarygodne zeznania świadków: P. B., A. I. oraz R. T. (2) o korzystaniu z usług wnioskodawczyni w sytuacji, gdy z zeznań tych świadków nie wynika, iż informację o prowadzonej przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej uzyskali posługując się wyłącznie wyszukiwarką internetową.

Wskazując na powyższe zarzuty wnioskodawczyni domagała się zmiany zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienia odwołania w całości, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania w I instancji oraz postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i właściwie zastosował przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd II instancji w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz wykładnię przepisów.

Zdaniem Sądu II instancji zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego oddalający odwołanie od decyzji organu rentowego, odmawiającej objęcia A. M. od dnia 2 stycznia 2013 roku obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowym i wypadkowym oraz dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej odpowiada prawu.

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność. Zgodnie zaś z art. 12 ust. 1 w/w ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Jak stanowi natomiast przepis art. 11 ust. 2 w/w ustawy dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4, 5, 8 i 10 w/w ustawy. Wskazanim wyżej rodzajom ubezpieczeń społecznych osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność (w tym gospodarczą) podlegają obowiązkowo od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej (art. 13 pkt 4 w/w ustawy).

W celu dokonania kontroli prawidłowości zaskarżonej decyzji organu rentowego należało zbadać, czy wnioskodawczyni A. M. od dnia 2 stycznia 2013 roku faktycznie prowadziła działalność gospodarczą. Przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych wiążą bowiem podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z faktycznym prowadzeniem (wykonywaniem) pozarolniczej działalności gospodarczej, nie zaś z faktem formalnej rejestracji działalności gospodarczej. Ocena, czy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana, należy do sfery ustaleń faktycznych, a istnienie wpisu do ewidencji nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej, jednakże wpis ten prowadzi do domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji, która nie zgłosiła zawiadomienia o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej, jest traktowana jako prowadząca taką działalność (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 802/12, lex numer 1271809).

Legalną definicję działalności gospodarczej zawiera przepis art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2013 roku, poz. 672), zgodnie z którym działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Tradycyjnie działalność gospodarcza charakteryzuje się definiującymi ją cechami: profesjonalnością, samodzielnością, celem zarobkowym oraz podporządkowaniem regułom opłacalności i zysku (lub zasadzie racjonalnego gospodarowania), trwałością prowadzenia oraz wykonywaniem w sposób zorganizowany i – przede wszystkim – uczestniczeniem w obrocie gospodarczym. Właściwości cechujące działalność gospodarczą, które powinny występować łącznie to działanie stałe, nieamatorskie i nieokazjonalne, z elementem organizacji, planowania i zawodowości rozumianej jako fachowość, znajomość rzeczy oraz specjalizacja (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 40/91, OSNC 1992/2/17, lex numer 3682, tak również „Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz”, red. B. Gudowska, J. Strusińska-Żukowska, C.H. Beck, Warszawa 2011).

Apelacja zarzuca wyrokowi Sądu I instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów. Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c., sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów i ocenia ich wiarygodność stosownie do własnego przekonania. Jednocześnie powinien dokonać wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy tej ostatniej czynności, Sąd jest zobligowany uwzględnić wszystkie dowody

przeprowadzone w postępowaniu, jak też uwzględnić wszelkie okoliczności towarzyszące ich przeprowadzaniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2002 roku w sprawie o sygn. akt IV CKN 1218/00, lex numer 80266). Granice swobodnej oceny dowodów winny być wyznaczone wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. W myśl powyższych dyrektyw, Sąd pierwszej instancji rozważa w sposób racjonalny i wszechstronny materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a wiążąc ich moc i wiarygodność odnosi do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku w sprawie o sygn. akt II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655, lex numer 41437). W kontekście zaskarżonego przepisu, Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego, wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy poczynił w sprawie poprawne ustalenia w zakresie stanu faktycznego oraz dokonał trafnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. W ocenie Sądu II instancji, okoliczności sprawy uzasadniają stwierdzenie, iż wnioskodawczyni faktycznie nie wykonywała działalności gospodarczej, pomimo dokonania wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej jako osoba fizyczna prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, założenia firmowego rachunku bankowego – co jest wymogiem następującym po dokonaniu rejestracji oraz zawarcia umowy z biurem księgowym – co jest wymagane już na etapie dokonywania rejestracji w razie braku deklaracji, iż księgowość będzie prowadzona samodzielnie.

Odnosząc się szczegółowo do zarzutów apelacyjnych stwierdzić należy, iż Sąd II instancji podziela ocenę zeznań świadka P. L. (k. 44 v.-45) dokonaną przez Sąd I instancji. Zdaniem Sądu II instancji zeznania tego świadka, podającego, iż nie korzystał z usług mycia samochodu wykonywanych przez wnioskodawczynię, a co więcej, iż nie ma wiedzy odnośnie tego, aby wnioskodawczyni prowadziła działalność gospodarczą, są wiarygodne. Z pewnością aktualnie istnieje konflikt pomiędzy świadkiem P. L. a mężem wnioskodawczyni, na co jednoznacznie wskazuje zarówno treść zeznań świadka, jak również treść zeznań Z. M., męża wnioskodawczyni (k. 53-53 v.). Mając na uwadze całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie - w ocenie Sądu Apelacyjnego - sytuacja ta powoduje, iż właśnie w toku postępowania sądowego świadek P. L. złożył zeznania zgodne z prawdą, natomiast pozostając uprzednio w relacjach koleżeńskich z mężem wnioskodawczyni zdecydował się wyświadczyć mu przysługę podpisując oświadczenie, iż korzystał z usług świadczonych przez jego żonę w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej.

W dalszej kolejności skarżący zarzucił, że - w jego ocenie - Sąd Okręgowy błędnie uznał, iż A. M. nie wykazała, że sms-sy, w których ich nadawca domaga się od męża wnioskodawczyni zapłaty 5.000 złotych za złożenie zeznań korzystnych dla wnioskodawczyni, pochodzą od świadka P. L.. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, uznającego iż nie zostało wykazane, że numer telefonu, z którego zostały wysłane powyższe wiadomości tekstowe istotnie należy do świadka. Ustalenie tego, czy sporne wiadomości pochodzą od świadka P. L. nie może następować pochopnie zwłaszcza, że takie zachowanie należałoby rozpatrywać również w kontekście ewentualnej odpowiedzialności karnej. Zdaniem Sądu II instancji nawet ewentualne ustalenie tego (które nie nastąpiło), że to właśnie świadek wysyłał sms-y z żądaniem zapłaty kwoty 5.000 złotych w zamian za złożenie zeznań, w których potwierdziłby fakt prowadzenia działalności przez wnioskodawczynię, nie zmienia oceny jego zeznań złożonych przed Sądem. Należałoby wówczas uznać, że brak zapłaty żądanej kwoty skutkowało złożeniem zeznań zgodnych z prawdą, iż wnioskodawczyni nie prowadziła działalności, zaś uczynienie zadość żądaniu skutkowało złożeniem zeznań korzystnych dla wnioskodawczyni, a jednocześnie fałszywych.

W dalszej kolejności należało odnieść się do zarzutu, iż Sąd Okręgowy uznał zeznania świadków P. B., A. I. oraz R. T. (1) o korzystaniu z usług wnioskodawczyni za niewiarygodne w sytuacji, gdy z zeznań tych świadków nie wynika, iż informację o prowadzonej przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej uzyskali posługując się wyłącznie wyszukiwarką internetową, podczas, gdy w ogłoszeniu zamieszczonym przez wnioskodawczynię w Internecie nie było informacji o tym, iż w ramach prowadzonej działalności zajmuje się czyszczeniem samochodów. Zdaniem Sądu Apelacyjnego również ten zarzut nie jest zasadny. Świadkowie A. I. (k. 44 v.) oraz R. T. (1) (k. 45) zeznali, iż o działalności wnioskodawczyni dowiedzieli się wyłącznie z Internetu, zaś P. B. skorzystała z Internetu, ale знаła też wcześniej wnioskodawczynię (k. 43 v.-44). W ocenie Sądu II instancji zarówno zeznania świadków A. I. oraz R. T. (1), jak również zeznań świadka P. B., w zakresie w jakim potwierdzili fakt wykonania przez wnioskodawczynię na ich rzecz

usługi czyszczenia samochodu, nie polegają na prawdzie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zeznania świadków A. I. oraz R. T. (1) jako niewiarygodne, skoro świadkowie ci utrzymywali, że dowiedzieli się o tym, że wnioskodawczyni wykonuje usługi czyszczenia samochodu z Internetu w sytuacji, gdy ogłoszenie zamieszczone przez wnioskodawczynię nie informowało o takim zakresie działalności. Dodać do tego należy, że ogłoszenie, którego treść wnioskodawczyni przedłożyła do akt sprawy było (jak zeznała sama wnioskodawczyni - k. 53 v. - 54 v.) jedynym, jakie zamieściła w Internecie. Sąd I instancji słusznie dostrzegł również, iż pozostali przesłuchani w sprawie świadkowie, którzy potwierdzili fakt wykonywania przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej byli znajomymi wnioskodawczyni (świadek P. B., a także aktualnie świadek A. I.), bądź jej męża (świadek K. O.).

Zdaniem Sądu II instancji, Sąd Okręgowy doszedł do słusznego wniosku, iż analiza materiału dowodowego w postaci zeznań powyższych świadków, zeznań męża wnioskodawczyni Z. M. (k. 53-53 v.) oraz zeznań samej wnioskodawczyni przesłuchanej w charakterze strony (k. 53 v.-54 v.), wystawionych przez wnioskodawczynię 4 rachunków za wykonanie usług oraz kserokopii książki przychodów i rozchodów prowadzi do wniosku, iż materiał ten nie daje podstaw do ustalenia, że wnioskodawczyni faktycznie od dnia 2 stycznia 2013 roku wykonywała działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży i czyszczeniu samochodów. Nie sposób jest pominąć, iż same już zasady doświadczenia życiowego nie pozwalają uznać, aby wiarygodne były twierdzenia wnioskodawczyni, jakoby będąc w siódmym miesiącu ciąży, w miesiącu styczniu rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej, w ramach której na samodzielnie myła i czyściła samochody na powietrzu. Odnosząc się do zeznań męża wnioskodawczyni (k. 53-53 v.) podkreślić należy, iż wskazał on, że razem z żoną nie wiedzieli dokładnie, w jakim zakresie ma być prowadzona działalność gospodarcza wnioskodawczyni. Świadek podał, że „miała dotyczyć ona samochodów, bliżej nie wiedzieliśmy czego: sprzątnięcia, sprzedawania”. Jednocześnie mąż wnioskodawczyni od 2008 roku sam jest przedsiębiorcą, prowadzi działalność w zakresie sprzedaży samochodów, sprzątnięcia i transportu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powyższa treść zeznań świadka również świadczy o tym, że rejestracja wnioskodawczyni w ewidencji działalności gospodarczej miała charakter pozorny. Nie sposób jest bowiem dać wiary twierdzeniom, że działalność została założona (i była faktycznie wykonywana), pomimo braku klarownego pomysłu na to, czego konkretnie ma ona dotyczyć. Dodać do tego należy, iż mąż wnioskodawczyni w momencie rejestracji działalności przez wnioskodawczynię od około 5 lat sam był przedsiębiorcą, zaś wnioskodawczyni pomagała mu w jej prowadzeniu. Temu, że działalność A. M. była faktycznie wykonywana przeczą również takie okoliczności, jak to, że nie dokonała żadnych zakupów materiałów i środków potrzebnych do wykonywania działalności na firmę, ani też nie interesowała jej kwestia wciągnięcia do firmy kosztów chociażby telefonu czy internetu, celem pomniejszenia przyszłych dochodów, a co za tym idzie pomniejszenia podatku, który będzie trzeba uiścić. Zgodzić się należy ze skarżącym, iż ewidencjonowanie kosztów nie jest obowiązkiem bezwzględnie. Zasady księgowości obligują do ewidencjonowania przychodów, a co do kosztów pozostawiają przedsiębiorcy dozę dowolności. Stwierdzić należy jednak, iż działania w postaci nieksięgowania kosztów są nieracjonalne i trudno sobie wyobrazić, że podejmowane są przez osobę, która ma kilkuletnie rozeznanie w zasadach prowadzenia działalności gospodarczej.

Dodać należy również, iż Sąd Apelacyjny dostrzega, że wykonywanie (prowadzenie) działalności pozarolniczej (gospodarczej) w rozumieniu art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych obejmuje nie tylko faktyczne wykonywanie czynności należących do zakresu tej działalności, lecz także czynności zmierzające do zaistnienia takich czynności gospodarczych (czynności przygotowawczych). W ocenie, czy zostały podjęte czynności zmierzające bezpośrednio do rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej (czynności przygotowawcze stanowiące już o wykonywaniu tej działalności) należy uwzględniać wszelkie okoliczności sprawy, w tym także zamiar (wolę) osoby prowadzącej działalność gospodarczą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2005 roku w sprawie o sygn. akt I UK 80/05, OSNP 2006/19-20/309, lex numer 195796). Kwestia ta ma znaczenie dla ustalenia tego czy wnioskodawczyni faktycznie wykonywała działalność w zakresie przeważającej działalności, jaką zgłosiła do ewidencji, tj. sprzedaży samochodów. Materiał dowodowy w powyższym zakresie również nie daje podstaw do stwierdzenia, iż taka działalność była wykonywana. W szczególności niewystarczające są w tym zakresie zeznania świadka P. B., która zeznała, że radziła się wnioskodawczyni w kwestii sprzedaży samochodu, Z zeznań tego świadka nie wynikało nawet, aby wnioskodawczyni podjęła jakiegokolwiek czynności mające w przyszłości prowadzić do pośrednictwa w transakcji.

Reasumując, Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego, nie naruszając przy tym art. 233 § 1 k.p.c. i doszedł do prawidłowego wniosku, że wnioskodawczyni A. M. od dnia 2 stycznia 2013 roku zarejestrowała pozarolniczą działalność gospodarczą, nie w celu faktycznego jej wykonywania, lecz pozornie w celu uzyskania tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz ubezpieczeniu chorobowemu w związku z ciążą i działalnością tej faktycznie nie miała zamiaru podjąć, zaś zadeklarowanie wysokiej podstawy wymiaru składek, nieadekwatnej do wykazanych przychodów, miało na celu uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego w związku z ciążą i urodzeniem dziecka – zasiłku chorobowego oraz zasiłku macierzyńskiego.

Z powyższych zatem względów, Sąd II instancji uznał, że wnioskodawczyni w spornym okresie nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1 oraz art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt I sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

Jak w pkt II sentencji wyroku orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.).